

BIULETYN 99.

TREŚĆ: Zjazd Rady Narodowej.

Zjazd Rady Narodowej. D. 2 i 3 maja odbył się pierwszy zjazd plenarny Rady Narodowej, powołanej drogą wyborów. Pomimo wielkich trudności komunikacyjnych i utrudnień paszportowych zjazd obsesany był dość licznie, przybyło bowiem z prowincyi 109 delegatów, z Warszawy zaś na ogólną liczbę 50 członków wzięli udział w obradach pierwszego dnia niemal wszyscy.

Głównym tematem obrad i osiã, koło której toczyły się dyskusye, była dotychczasowa polityka Tymczasowej Rady Stanu, w imieniu której składali wyjaśnienia p. wice-marszałek Pomorski-Mikułowski, brygadyer Piłsudski i r. Grendyszyński. Obrady były bardzo żywe i chwilami zdawaćby się mogło, że ataki kierowane są bezpośrednio przeciwko osobom, zasiadającym w T. Radzie Stanu, ich personalnej nieudolności czy słabości charakteru. Byłoby to zresztã niewątpliwie błędem, powstałym z jednej strony z niezbyt dokładnego zrozumienia intencji mówców, z drugiej z ich nadmiernego niekiedy temperamentu i niedostatecznego opanowania techniki parlamentarnej. Chwila zresztã wobec przelomowej i naprężonej sytuacji w samej Radzie Stanu była tego rodzaju, że pociągała z łatwością do pewnych uniesień. Gdy jednak referent Wydziału Wykónawczego, p. Thugutt, oświadczył w pewnym momencie, że nie może tu być mowy o żadnym nad Radã Stanu sądzie, o prokuratorских przeciwko jej członkom wycieczkach, że chodzi jedynie o ocenę wyników jej pracy, zdobywszy, jakie jej się udało osiągnąć, o zastanowienie się wreszcie, czy droga obrona przez T. Radę Stanu i cały za nią stojący aktywny odłam społeczeństwa nie jest drogã bez wyjścia, czy nie należy z niej stanowczo nawrócić, słowa te spotkały się z powszechnem potakiwaniem uczestników zebrania. Pod tym też kątem widzenia należy rozpatrywać uchwały, jakie ostatecznie zapadły.

Wniošków końcowych zgłoszono tak wiele i tak rozbieżnych, że komisya wnioskowa uznała za stosowne zaproponować zgromadzeniu przyjęcie jednej ogólnej ponadto deklaracyi, któraby choć na niewielu punktach zjednoczyła całą opinię rozbitego obozu czynu. Deklaracyę tę istotnie przyjęto wszystkimi głosami przy jednym wstrzymującym się.

„Rada Narodowa, po wysłuchaniu sprawozdań T. R. S., uważa, że działalność T. R. S. okazała się bezpłodną przedewszystkiem wobec ograniczonej jej kompetencyi i wobec wyraźnych przeszkód ze strony okupantów.

Rada N. stwierdza, że tylko rząd wyłoniony z samego narodu i przed nim odpowiedzialny może uczynić zadość woli narodu, i że najbliższemi zadaniami rządu polskiego powinno być zorganizowanie armii narodowej i powołanie sejmu, opartego na głosowaniu demokratycznym.

Rada N. poleca Wydz. Wyk. podjęcie kroków dla zjednoczenia opinii narodowej“.

Bezpośrednio potem poddano pod głosowanie wniosek Ligi Państwowości Polskiej.

„Zjazd krajowy R. N., po wysłuchaniu sprawozdań członków T. R. S., stwierdza swą całkowitą solidarność z rezolucją T. R. S. z d. 1 maja b. r., uważając postulat powołania rządu polskiego i ogłoszenia regenta za wyraz upragnionych dążeń całego narodu polskiego“.

Wniosek ten upadł przy 25 głosach za i 49 przeciw.

Upadła również formuła przejścia do porządku dziennego Stronnictwa Narodowego, przy której rozporządzający największą ilością głosów C. K. N. wstrzymał się przeważnie od głosowania. Formuła brzmiała jak następuje.

„Po wysłuchaniu sprawozdania Tymczasowej Rady Stanu i oceniając stosunek do niej władz okupacyjnych, jej politykę, rezultaty jej działalności, oraz samą rację dalszego jej istnienia w związku z obecnym międzynarodowym położeniem sprawy polskiej, wytworzonym zarówno przez akt państw centralnych, jak przez ostatnie deklaracje państw koalicyjnych, uznających zasadę wskrzeszenia niepodległego państwa polskiego, Rada Narodowa przechodzi do porządku dziennego, oświadczając, że powszechnym i do urzeczywistnienia dojrzałym i koniecznym postulatem narodowym i państwowym jest niezwłoczne powołanie głowy niepodległego już dzisiaj państwa polskiego w osobie regenta, który zamianuje rząd i radę stanu, a następnie zwoła pierwszy sejm ustawodawczy na szerokich zasadach demokratycznych“.

Największą ilość głosów: 57 za przy 30 przeciw uzyskał wniosek C. K. N.-u i Zjednoczonych Stronnictw Demokratycznych.

„Rada Narodowa, po wysłuchaniu sprawozdań T. R. Stanu, uważa dalsze jej istnienie za szkodliwe dla interesów Polski. Opracowany przez T. R. Stanu projekt mianowania regenta i rządu przez państwa centralne Rada Narodowa odrzuca, gdyż tylko rząd wyłoniony z łona społeczeństwa i przed społeczeństwem odpowiedzialny zadosyćuczynić dziś może żądaniem narodu polskiego.“

R. N. stwierdza, że pierwszym zadaniem rządu polskiego, jakimkolwiekby było jego pochodzenie i skład, winno być podjęcie kroków dla zwołania sejmiku ustawodawczego, opartego na 5-przymiotnikowym prawie wyborczym, któryby orzekł ostatecznie o ustroju państwowym Polski.

R. N. poleca Wydz. Wykonawczemu podjęcie kroków dla skonsolidowania opinii polskiej, celem wytworzenia mocnego ośrodka siły moralnej w samym społeczeństwie“.

Oprócz tego uchwalono wniosek Zjedn. Str. Dem. i wniosek p. M. Downarowicza, które tu podajemy w kolejnym następstwie.

„Zjazd Rady Narodowej stoi na tem stanowisku, że wojsko polskie powinno mieć charakter całkowicie i wyłącznie narodowy, oraz że powinno być powołane, organizowane i zależne wyłącznie od rządu polskiego, jako jedynego szafarza krwi polskiej“.

„W przeddzień zjazdu Rady Narodowej—T. Rada Stanu postawiła żądanie regenta, w sposób niedwuznaczny określając swoje pod tym względem życzenie, dotyczące się jego osoby. Zjazd Rady Narodowej stwierdzając, że tylko sejm ustawodawczy może określić ustrój prawno-polityczny państwa polskiego, uważa ponadto, że powoływanie w chwili obecnej regenta z poza społeczeństwa polskiego w porozumieniu z władzami okupacyjnymi narzuca społeczeństwu wolę obcą i stać się może w chwili obecnej przyczyną poważnych zatargów jak wewnętrznych, tak i zewnętrznych. Wobec tego zjazd Rady Narodowej tego żądania Rady Stanu akceptować nie może“.

Upadł wniosek p. A. Minkiewicza z Olkusza.

„Wychodząc z założenia, że rozwiązanie T. R. St. bez stworzenia natychmiast instytucji, któraby całokształt jej pracy objęła, stanie się przyczyną utraty pewnego dorobku narodowego,

że przyczyną bezsilności T. R. Stanu, obok nad wyraz ciężkich warunków zewnętrznych—są również przyczyny wewnętrzne.

Zjazd Rady Narodowej w d. 3 maja 1917 r. uważa za niezbędne celem wyjścia z nad wyraz ciężkiej sytuacji, w jakiej się naród w chwili obecnej znajduje, przeprowadzenie natychmiast, co następuje:

1) Zjazd Rady Narodowej wyłania z pośród siebie delegację, która w terminie trzydniowym winna porozumieć się z Wydziałem Wykonawczym T. R. Stanu, oraz z ugrupowaniami w skład T. R. Stanu dotychczas nie wchodzącymi, celem skompletowania T. R. Stanu tak, aby stała się odbiciem wszystkich przejawów życia polskiego i wyrazicielką istotnych dążeń i aspiracji narodowych.

2) Tak skompletowana T. Rada Stanu winna w terminie tygodniowym stworzyć tymczasowy rząd polski i zakomunikowawszy o tem rządowi państw centralnych, przystąpić do samodzielnego realizowania państwowości polskiej

3) O ile w przeciągu 3 dni nie nastąpi stworzenie rządu polskiego na powyższych zasadach—w takim razie członkowie T. R. Stanu powinni złożyć swoje mandaty, zwracając się jednocześnie do narodu z wezwaniem zwołania, opartego na wyborach gminnych i miejskich przedstawicielstwa narodowego, które o dalszych losach ojczyzny decydować będzie“.

Pp. Osiecki i Mączewski z Lublina w imieniu Pol. Str. Lud. złożyli wnioski następujące (cofnięte później po przyjęciu wspólnej formuły C. K. N. i Zj. Str. D.).

„Zjazd Rady Narodowej, w dniu pamiętnej rocznicy konstytucji 3 maja zebrany, stwierdza, że w chwili obecnej jedynie rząd polski, na podstawie porozumienia wszystkich warstw społecznych w imię jedności narodowej do życia powołany, uzdrowić może nienormalne stosunki i usunąć demoralizację pod wpływem tych stosunków szerszą.“

Zjazd uważa, że jedynie rząd taki zainicjować może politykę polską, opartą na własnych siłach narodu.

W tym celu zjazd porucza wybranemu przez siebie Wydziałowi Wykonawczemu rozpoczęcie natychmiastowych rokowań ze wszystkimi stronnictwami, dotychczas w Radzie Narodowej niereprezentowanymi“.

„Zjazd Rady Narodowej, po wysłuchaniu sprawozdania p. wice-marszałka koronnego i innych członków Rady Stanu, stwierdza, że:

1) Stanowisko T. R. Stanu zostało w społeczeństwie zachwiane, a jej bezsilność na wszystkich polach, brak wszelkich widocznych rezultatów jej pracy, pozbawił T. Radę Stanu wszelkiej powagi i oparcia w kraju.

2) Istnienie T. Rady Stanu z dotychczasowym zakresem kompetencji nie przynosi Polsce pożytku.

3) Przedłużanie istnienia T. Rady Stanu w obecnych warunkach staje się szkodliwym i niebezpiecznym.

Zjazd Rady Narodowej w dniu 3 maja, stwierdzając w powyższych punktach zgodność swoich zapatrywań z T. R. St., wzywa jej członków, by w imię tego stanu rzeczy złożyli swoje mandaty“.

Już w chwili zamknięcia zjazdu, wieczorem d. 3 maja, przedłożono go na wniosek p. Kamienieckiego do dnia następnego dla zastanowienia się nad sytuacją międzynarodową i wyłaniającą z niej potrzebą utworzenia związku istotnie niezależnej polskiej władzy państwowej. Konkretnie sprowadzało się to do potrzeby i możliwości powołania przez samo społeczeństwo w najbliższej już przyszłości regenta. Odpowiedni wniosek, przedstawiony na początku zebrania, spotkał się z żywym dość oporem, zwłaszcza wśród delegatów włościan, ujawniających nie tylko duże oratorskie zacięcie, ale i zdecydowane poglądy republikanckie. Ostatecznie jednak po pewnych porozumieniach międzypartyjnych przeszedł wszystkimi głosami przeciwko trzem wnioskowi p. Zbrowskiego.

„Stojąc na gruncie uchwał z d. 2 i 3 maja i zważywszy obecną sytuację międzynarodową, na której tle rozwija się sprawa polska, Rada Narodowa uważa za konieczne powołanie w czasie najkrótszym z woli narodu regenta, który utworzy rząd i powoła sejm. Sejm ustawodawczy określi ostatecznie formę ustroju państwa polskiego.

Rada Narodowa poleca Wydz. Wykon. powołanie komisji politycznej z 3-ch osób w celu wykonania czynności przygotowawczych w myśl powyższej uchwały. Ostateczne orzeczenie oddane będzie do decyzji plenum R. N.“

Poprawka głośniego rojalisty, p. Ciświckiego, żądająca zamiany słów „regent“ na „tymczasowy prezydent rzeczypospolitej polskiej“ uzyskała tylko 3 głosy. Upadła również poprawka p. Łypacewicza („naczelnik rządu tymczasowego“). — Odkładając oświetlenie przebiegu obrad do następnego numeru, zaznaczamy narazie, że wybory dały zwycięstwo wspólnej liście C. K. N., Zjednoczenia Stronnictw Demokratycznych i Str. Narodowego, a mianowicie obrano: na prezesa ks. Seweryna Czetwertyńskiego 79 głosami (bezpartyjni), na wiceprezesa 87 gł. Stan. Thuguita (Partya Niezawisłości Narod.), na członków wydziału: J. Targowskiego 84 gł. i M. Zbrowskiego 83 gł. (Str. Narod.), E. Smiarowskiego 83 gł. (Zj. Str. Dem.), St. Osieckiego 81 gł. i Zygm. Nowickiego 77 gł. (Pol. Str. Lud.). Poza tem od stronnictw 8 delegatów, których nazwisk jeszcze nie ustalono.